

Nieznani, Pod jod

Słowa: Andrzej Mendygrał

Muzyka: trad.

Siedzieliśmy pod jodłą i dobrze nam się wiodło,
Kapitan Farrell, stary zgred, postawić nie chciał whisky.
Trzy razy mu mówiłem, uprzejmie go prosiłem,
Lecz pycha rozpierała go, a nam już wyschły pyski.
Więc dałem jemu w nos, co myśli sobie,
Co myśli wredny typ - postawić nie chciał nam!

Ref.: Na na, na na na, na na...

Wybrałem się do Mary, chodziłem tam dni cztery,
Ekonom Paddy, suczy syn, wciąż dawał jej robotę.
Trzy razy mu mówiłem, uprzejmie go prosiłem
Lecz nie posłuchał łobuz mnie, do dziś ma Mary cnotę,
Więc dałem jemu w nos, co myśli sobie,
Co myśli wredny typ - pozwolić nie chciał nam!

Ref.: Na na, na na na, na na...

W Dublinie, przy niedzieli, pięć funtów nam gwizdnęli,
Właściciel pubu, tłusty byk, chciał funta na zapłatę.
Trzy razy mu mówiłem, uprzejmie go prosiłem,
Lecz nerwy ciut poniosły mnie, zepsuta ma facjatę.
Bo dałem jemu w nos, co myśli sobie,
Co myśli wredny typ - odpuścić nie chciał nam!

Ref.: Na na, na na na, na na...

Na trakcie, przez przypadek, los też mnie kopnął w zadek,
Łapaczy oddział wyrwał mnie tak, jak borsuka z dziury.
Na okręt mnie zabrali, po zadku fest przylali,
A kiedy drzeć zacząłem pysk, padł taki rozkaz z góry:
A dajcie jemu w nos, co myśli sobie,
Co myśli wredny typ - przeszkadzać będzie nam!

Ref.: Na na, na na na, na na...